

Sygn. akt III Ca 443/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

Sędzia SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 28 sierpnia 2015 r., sygn. akt II C 756/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że w punkcie 1 dodatkowo zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8049,04 zł (osiem tysięcy czterdzieści dziewięć złotych i cztery grosze) z tytułu skapitalizowanych odsetek od zasądzonego roszczenia głównego za okres od 9 kwietnia 2011 do 27 sierpnia 2015 roku;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1003 zł (tysiąc trzy złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Leszek Dąbek SSO Teresa Kołeczko-Waclawik

Sygn. akt III Ca 443/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. M. z żądanej kwoty 20.000 zł. zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od 28 sierpnia 2015r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego Towarzystwa na rzecz powódki 1.758,50 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa odpowiednio od powódki 62,12 zł. i od pozwanego 186,36 zł tytułem brakującej części kosztów opinii biegłego.

Sąd ustalił, że pozwane Towarzystwo ubezpieczało odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku komunikacyjnego, w którym powódka doznała obrażeń ciała. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel z tytułu zadośćuczynienia, wypłacił powódce 10.000 zł.

Na podstawie opinii biegłego chirurga ortopedy T. J. i biegłego psychiatry V. B., którzy ocenili uszczerbek na zdrowiu powódki po wypadku i mając na uwadze odczuwany przez nią ból i cierpienie, uznał Sąd, że właściwym zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 25.000 zł. Uwzględniając wypłaconą już powódce kwotę 10.000 zł., zasądził na jej rzecz dalszą kwotę 15.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, a w pozostałej części powództwo oddalił jako wygórowane. Oddalił żądanie zasądzenia odsetek od 21 marca 2011r. do 27 sierpnia 2015r. stwierdzając, że dopiero w dacie wyroku przesądził o zasadności roszczenia.

O kosztach orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i obciążył nimi strony stosunkowo do wygranej i przegranej w procesie, czyli w stosunku 25% przegranej powódki i 75% przegranej pozwanego ubezpieczyciela. Nie uwzględnił przy tym wniosku powódki o rozliczenie kosztów na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. uznając, że przegrana w 25% nie może być traktowana jako przegrana tylko w niewielkiej części.

W apelacji, w części oddalającej powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych od kwoty 15000 zł. oraz w zakresie orzeczenia o kosztach zawartego w pkt 3 i 4 wyroku powódka zarzuciła – naruszenie prawa materialnego polegającego na niezastosowaniu art. 14 ust 1 i 2 ustawy z 22.5.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym ni Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do określenia terminu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela, naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez dorozumiane przyjęcie, że wyrok w sprawie o zadośćuczynienie ma charakter konstytutywny, naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy, podczas gdy Sąd winien zasądzić od pozwanego na rzecz powódki obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych kosztów procesu, gdyż określenie należnej powódce i ostatecznie zasądzonej wyrokiem kwoty zależało od oceny Sądu.

Przystawiając powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz odsetek ustawowych od kwoty 15000 zł od 9 kwietnia 2011r. do 27 sierpnia 2015r. tj. kwoty 8049,04 zł, o zmianę wyroku w pkt. 3 poprosz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 3417 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu w I instancji, uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 4 oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Trafny jest bowiem zarzut naruszenia art. 14 ust. 1 ustawy z 22.5.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 445 § 1 k.c.

Zobowiązanie do zadośćuczynienia jest typowym zobowiązaniem bezterminowym o jakim mowa w art. 455 k.c., wymagalnym po wezwaniu do spełnienia go przez dłużnika i spór co do jego wysokości nie ma sam przez się wpływu na datę zaistnienia opóźnienia. W przypadku pozwanego ubezpieczyciela termin spełnienia świadczenia określony jest przepisem art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Z regulacji powyższej wynika, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie do 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, a gdy wyjaśnienie w tym czasie okoliczności niezbędnych do ustalenia jego odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania okaże się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się do 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż do 90 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Nie można oczywiście wykluczyć późniejszego niż 90 dni od wezwania do spełnienia świadczenia terminu wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie, w krańcowych przypadkach tożsamego z datą wyrokowania, musi to być jednak uzasadnione

wyjatkowymi okolicznościami sprawy, np. ujawnieniem się w toku postępowania sądowego nieznanymi wcześniej skutków obrażenia ciała lub rozstroju zdrowia, które rzutują na wymiar zadośćuczynienia lub samo jego przyznanie.

Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie miała miejsca. W dacie zawiadomienia o szkodzie, znane były skutki obrażeń ciała powódki i rozstrój zdrowia, którego doznała. Żądanie zapłaty zadośćuczynienia zostało doręczone ubezpieczycielowi 8 marca 2011r. Nie zaistniały przy tym żadne przeszkody, które czyniłyby niemożliwym wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i określenia wysokości zadośćuczynienia w terminie 30 dni. Wysokość żądanego zadośćuczynienia była pozwanemu znana w toku postępowania likwidacyjnego, a wysokość roszczenia zasądzonego zaskarżonym wyrokiem, przy uwzględnieniu wypłaconego przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia kwoty tej nie przekroczyła. Zasadnie przy tym podnosi powódka w apelacji, iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub po wezwaniu go do zapłaty, to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie, od tego zatem terminu odsetki uprawnionemu już powinny się należeć.

Mając powyższe na względzie, uznać należało, iż zasadnym było domaganie się przez powódkę na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzenia od pozwanego kwoty 8049,04 zł. z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej w wyroku kwoty 15000 zł. za okres od 9 kwietnia 2011r. do 27 sierpnia 2015r.

Co prawda przed laty w orzecznictwie pojawił się pogląd, że skoro wysokość zadośćuczynienia określana jest dopiero w wyroku, odsetki za opóźnienie w zapłacie należą się dopiero od tej daty, ale od poglądu tego orzecznictwo słusznie odeszło wskazując na przytoczoną wyżej argumentację. Ugruntowany jest też pogląd, iż wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego lecz deklaratywny, na co zasadnie wskazuje powódka w apelacji powołując w tym względzie liczne orzeczenia Sądu Najwyższego.

Nie mógł natomiast odnieść skutku zarzut naruszenia normy zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c.

Porównanie kwoty żądanej z ostatecznie zasądzoną nie pozwala na uznanie, że powódka uległa tylko w nieznacznej części. Przegrała sprawę w 25% i w tej części winna ponieść koszty procesu. Nie sposób także przyjąć, że określenie należnej powódce sumy zależało od uznania sądu. Zakres żądania co do jego zasadności i wysokości kształtuje strona powodowa co czyni ją odpowiedzialną za zgłoszone roszczenie. Ponosi w związku z tym ryzyko, że żądanie będzie wygórowane i w tym zakresie będzie musiała ponieść konsekwencje w zakresie kosztów procesu.

Z tych względów, ponieważ apelacja była częściowo uzasadniona, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i orzekł jak w pkt. 1 sentencji, a w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Powódka wygrała apelację w przeważającej części, dlatego o kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone od pozwanego na jej rzecz koszty procesu złożyły się opłata od apelacji w wysokości 403 zł. oraz opłata za czynności adwokata w wysokości 600 zł. ustalona na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.9.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461 t.j. ze zm.).

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Leszek Dąbek SSO Teresa Kołeczko-Waławik